

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń
W Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2—, kwart. 6—				
z dostawą do domu . . .	mies. zł. 2 40, kwart. 7—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 60, w kronice, rezerwar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 30 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, a w sprzedaży słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. więcej.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2 40, kwart. 7—				
Zagranicą	mies. zł. 5—, kwart. 15—				

SŁUŻBA PRACY.

Rada ministrów uchwaliła przedłożyć Panu Prezydentowi R. P. do podpisu projekt dekretu o „służbie pracy młodzieży”. Cel całej akcji ujęty jest w słowach: „Służba pracy młodzieży jest zaszczytną służbą dla Narodu i Państwa”. Służba pracy odbywać się będzie na podstawie ochotniczego zaciągu w „junackich hufcach pracy”. Hufce te podlegać będą Ministrowi Spraw Wojskowych. Na czele junackich hufców pracy stoi komendant, mianowany z pośród oficerów służby czynnej. Personel administracyjny i instruktorski składać się będzie z żołnierzy i pracowników cywilnych.

Hufcom pracy będą powierzone do wykonania roboty inwestycyjne. Przyjmowana będzie przedewszystkiem młodzież bezrobotna obojga płci a przyjęci do hufców pracy noszą nazwę junaków lub junaczek. Służba pracy trwa zasadniczo dwa lata a przyjmowana będzie młodzież w wieku od 18 do 20 lat życia. Otrzymuje ona kwatery, umundurowanie i wyżywienie oraz wynagrodzenie.

Jest to kolosalny zwrot w walce z bezrobociem wśród młodzieży, a wiemy dobrze, jak wielkie spustoszenie sprawiło właśnie w sferach młodzieży bezrobocie. Stan zdrowotny fatalny. N. p. w Sosnowcu i Zawierciu komisje, rekretujące junaków do obozów pracy, musiały odrzucić 60 proc. kandydatów. Równie smutne doświadczenia pozyniły lekarskie komisje poborowe. Równoległe z fizycznym upadkiem postępuje proces psychicznego wykołowania się, destrukcyjny stosunek do życia.

Oczywiście najliczniej wstępują bezrobocie młodzieży wśród proletariatu miejskiego, szczególnie w miastach przemysłowych. Tu chłopiec w wieku około szesnastu lat po ukończeniu szkoły powszechnej w normalnych warunkach zaczyna już pracować na siebie lub nawet podejmuje obowiązki jedynego żywiciela rodziny. Dziś chłopiec ten staje aż nazbyt często wobec przymusowej bezczynności. Nie można go nawet uznać bezrobotnym, bo przecież nigdy dotąd nie pracował a jeśli pracował, to jedynie doradczo.

W Polsce inicjatywa stworzenia drużyn ochotniczych, skupiających bezrobotną młodzież, wyszła ze Związku Strzeleckiego. Potem do jesieni 1935 r. działało na tym polu Stowarzyszenie opieki nad młodzieżą niezatrudnioną (S. O. M.). Wreszcie w listopadzie 1935 r. całą akcję przejął Fundusz Pracy, który ją zresztą i uprzednio już finansował.

Akcja ta jednak mieściła się całkowicie w ramach walki z bezrobociem na odcinku młodzieżowym. Dlatego zmiana, która ma nastąpić, jest zasadnicza. Hufce pracy nie będą instytucją filantropijną. Przyjmować będzie się nie po to, by kogoś uratować od śmierci głodowej. Przynależność do hufca będzie zaszczytem, gdyż uczestnicy jego będą rycerzami, spełniającymi obywatelski obowiązek pracy dla kraju, który w hufcach po raz pierwszy znajduje oficjalnie uregulowaną realizację.

Polsce trzeba zarówno doskonałego żołnierza, jak i uświadomionego obywatela, który gotowość bojową łączyć będzie z umiejętnością pracy. Szkołą, przygotowującą takich obywateli będą junackie hufce pracy. **Bul.**

Wybory do Rady Ligi Narodów.

Genewa, 25. 9. (P. A. T.) Wczoraj przedpołudniem rozpoczęła swe prace pierwsza (prawnicza) komisja Zgromadzenia, która załatwiła sprawę reorganizacji Rady Ligi Narodów. Sprawa ta była przedmiotem prac specjalnego komitetu, którego konkluzje zostały dziś przez komisję aprobowane. Konkluzje te przewidują utworzenie prowizorycznie na trzy następne lata dwóch nowych miejsc, z których jedno przypaść ma w udziale Chinom, jako przedstawicielom Dalekiego Wschodu, a drugie państwom t. zw. niezgrupowanym.

W ten sposób kontynent azjatycki uzyska dwa miejsca. Jedno z tych miejsc zajmuje już obecnie Turcja. Ponadto komisja uchwaliła wniosek Belgii, aby w odpowiedniej chwili Rada mianowała mały komitet dla ponownego zbadania sprawy reorganizacji Rady Ligi Narodów.

W obszernej dyskusji, która wywiązała się w tej sprawie, zabrał głos przedstawiciel Polski nacelnik Kulski, który poparł projekt utworzenia dwóch nowych miejsc w Radzie, z których jedno przeznaczony dla Chin, a drugie dla państw, nie wchodzących w skład żadnej grupy regionalnej. Zdaniem delegata polskiego, miejsce

w Radzie, zajmowane obecnie przez Turcję powinno po wygaśnięciu mandatu tureckiego przypaść innym państwom Bliskiego Wschodu, jak Iranowi, Afganistanowi i Irakowi.

Wobec dzisiejszych uchwał pierwszej komisji Zgromadzenia, wybory do Rady Ligi Narodów dadzą prawdopodobnie wynik następujący: Na miejsce Australii wejdzie nowa Zelandia, na miejsce Danii — Szwecja, na miejsce Argentyny — Boliwia lub Urugwaj, a na dwa nowe miejsca Chin i prawdopodobnie Łotwa, która kandydować będzie indywidualnie, a nie jako przedstawicielka grupy bałtyckiej.

Genewa, 25. 9. (PAT.) Wczoraj o g. 17.30 podjęło swe prace zgromadzenie Ligi Narodów, które dokonało wyboru wiceprzewodniczących. Wybór padł na następujące państwa: Francja (49 gł.), W. Brytania (47 gł.), Jugosławia (44), Kanada (39), ZSRR (35), Włochy (32).

Wynik głosowania jest jednomyślnie komentowany jako manifestacja w stosunku do Włoch, które zostały wybrane na stanowisko wiceprzewodniczącego mimo, iż delegacja włoska nie jest w Genewie obecna.

Sytuacja wojenna w Palestynie.

Londyn, 25. 9. (PAT.) „Times” ogłasza interesujący artykuł swego korespondenta z Jerozolimy o sytuacji wojennej w Palestynie. „Times” podaje cyfrę wojsk brytyjskich, skoncentrowanych obecnie po nadejściu nowych posiłków w Palestynie na 30.000. Cyfra podana przez „Times” niewątpliwie jest autentyczna i stanowi prawdziwą rewelację, ponieważ dotychczas przypuszczano, iż ilość wojsk brytyjskich w Palestynie wraz z wysłaną obecnie dywizją wynosi najwyżej 20.000. Cyfra 30.000 wojsk jest oczywiście nieproporcjonalnie wielka na tak małym obszarze jak Palestyna, której ludność wynosi zresztą tylko 1.200 tys. To też wytłumaczenia tego faktu szukać należy nie tylko w konieczności zwalczania powstańców arabskich, ale i w pewnych innych faktach, których łatwo domyślić się z artykułu „Timesa”. Analizując, jakimi drogami powstańcy arabscy doszli do posiadania broni, „Times” stwierdza, że znaczną część stanowi broń, którą Fellahowie posiadali przed wojną i której nigdy nie oddali. Poza tym okazała ilość broni po zostawieniu w kraju wojna, jest to broń pochodzenia niemieckiego, tureckiego i brytyjskiego. Bogatym źródłem dostawy broni jest również niechroniona

i trudna do obrony granica, jaką z Transjordaniją tworzy rzeka Jordan. W Transjordaniji każdy człowiek posiada strzelbę i często ją ze sobą nosi. Również przez granicę syryjską odbywa się szmugiel broni. Niewielka ilość broni Arabowie otrzymują także drogą morską, przy czym broń tę dostarczają małe stateczki, a nawet barki. Ale te wszystkie drogi dostawy broni nie wytlumaczają pojawienia się u powstańców karabinów maszynowych i rewolwerów automatycznych. Broń ta, jak podkreśla „Times”, pochodzić może tylko z zagranicznego źródła. „Times” kieruje swoje podejrzenia pod adresem pewnego europejskiego mocarstwa, którego nie wymienia. „Times” oświadcza, że Arabowie posiadają obecnie nowe zapasy pieniędzy, bez których nie mogliby prowadzić akcji powstańczej. Zdaniem „Timesa” wydaje się wiele prawdopodobnym, że teraz Arabowie naprawdę zasilani są pieniędzmi z tego właśnie obcego źródła.

Powyższe rewelacje „Timesa” dowodzą, że skoncentrowanie przez W. Brytanię na wschodnim krańcu morza Śródziemnego wielkiej stosunkowo siły 30-tysięcznej, posiada związek nie tylko z zaburzeniami w Palestynie.

Manifest narodu słowackiego.

Bratislava, 25. 9. (PAT.) Na zjeździe słowackiego stronnictwa ludowego w Piszczanach została powzięta następująca rezolucja, odczytana przez ks. Hlinkę, jako manifest narodu słowackiego:

„Słowackie stronnictwo ludowe ks. Hlinki powzięło na zjeździe i manifestacji, odbytych w Piszczanach w dn. 19 i 20 września 1936 r. następującą rezolucję:

Opieramy się na fundamentach, wzniesionych przez Pribinę, oraz św.

Cyryla i Metodego. Idziemy naprzód w duchu historycznego rozwoju narodu słowackiego, w myśl wskazań Bernolaka, Stura i innych wielkich działaczy słowackich. Żyją wśród nas tradycje Cernowej i pamięć o bohaterach słowackich, których groby są rozsiane w kraju i zagranicą. Dlatego prowadzimy walkę o uznanie suwerenności narodu słowackiego w myśl umowy clevelandzkiej i pittsburskiej oraz deklaracji, złożonej przez naród słowacki w sejmie w Budapeszcie w 1918 roku.

To stałe dążenie do urzeczywistnienia prawa samostanowienia o sobie narodu słowackiego, podkreślone przed całym światem również na uroczystościach pribinowskich w Bitrze, daje narodowi słowackiemu prawo do autonomii ziemi słowackiej w ramach republiki czeskosłowackiej na zasadzie federacyjnej.

Tego naszego prawa nigdy się nie zrzekniemy, tym bardziej, że zostało ono potwierdzone przez historyczno-filozoficzny rozwój narodów w ciągu ostatnich stuleci.

Nie odchylamy się od chrześcijańskich podstaw kultury i od naszych tradycji narodowych. Dlatego odrzucamy w naszej polityce wewnętrznej i zagranicznej kierunki, które przynoszą z sobą rozstrój społeczeństw i zanik kultury europejskiej. W szczególności potępiamy współpracę z międzynarodowym przedstawicielem ideologii materialistycznej i siewcą rozkładowych hasel. Przystępujemy do frontu antykomunistycznego po stronie narodów, kierujących się zasadami chrześcijańskimi.

Za te podstawowe zasady naszego programu nie przestaniemy walczyć aż do ich zupełnego skutecznego.

X. PRYMAS KARDYNAŁ HLOND W PRZEMYSŁU.

Przemysł, 25. 9. (PAT.) Do Przemysła przybył wczoraj wieczorem J. E. Ks. Prymas Hlond. Na dworcu kolejowym powitali J. E. Ks. Prymasa biskupi obrządku łacińskiego diecezji przemyskiej ks. dr. Barda i ks. dr. Tomaka w asyście duchowieństwa, dalej reprezentanci władz wojskowych z płk. Bokszczaninem, reprezentanci władz państwowych ze starostą Remiszewskim, prezydent miasta Chrzanowski oraz reprezentanci stowarzyszeń i organizacji religijnych i społecznych. Ponadto przybyli na dworzec liczne zastępy młodzieży szkolnej, oraz tłumy publiczności.

Po powitaniu na dworcu kolejowym, odjechał J. E. Ks. Prymas do pałacu biskupiego ks. biskupa dr. Bardy, którego jest gościem. Celem wizyty J. E. Ks. Prymasa jest rewizyta ks. dr. Bardy. Jutro przed południem odprawi Ks. Prymas mszę św. w kościele Salezjanów na Zasanii.

NOWA KAPITUŁA ORDERU „ODRODZENIA POLSKI”.

Warszawa, 25 września. (P. A. T.) W związku z upływem trzyletniej kadencji Kapituły orderu „Odrodzenia Polski” Pan Prezydent Rzeczypospolitej na zasadzie art. 6 ustawy z dnia 4. lutego 1921 r. o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski” powołał w dniu 5 września r. b. na okres trzech lat nową Kapitułę w następującym składzie: 1) Leon Berbecki, generał dywizji, inspektor armii, 2) Bernard Chrzanowski, senator; 3) prof. dr. Wacław Makowski, wicemarszałek Senatu; 4) Aleksander Osinski, generał dywizji w stanie spoczynku, senator; 5) Władysław Raczkiewicz, wojewoda pomorski; 6) Wacław Sieroszewski, senator; 7) Kazimierz Sosnkowski, generał dywizji, inspektor armii; 8) Lucjan Żeligowski, generał broni w stanie spoczynku, poseł na Sejm Rzeczypospolitej.

Kanclerzem orderu wybrany został przez aklamację gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski, inspektor armii, sekretarzem gen. dyw. Aleksander Osinski, senator, skarbnikiem senator Bernard Chrzanowski.

Wiadomości bieżące.**25****września 1936****Piątek**

Kleofasa m.

Jutro: Cyprjana

Wschód słońca 5:26
Zachód 17:28**TEATR WIELKI.**

Piątek godz. 20 „Koriolan”.
Sobota godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone”.
Niedziela godz. 15.30 „Wszelkie prawa zastrzeżone”. — Godz. 20 „Koriolan”.
Poniedziałek godz. 20 „Koriolan”.

**POWSZECHNY TEATR ZÓLNIERZA
(Teatr Rozmaitości)**

„Czar munduru” — godz. 19.30.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Grzesznik mimo woli”.
CASINO: „Rose Marie” Jeanette MacDonald.

CHIMERA: „Panowie w cylindrach”.
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy” z Chaplinem.

MARYSIENKA: „Mały buntownik”.
MUZA: „Będziesz zawsze moja”.
PALACE: „Jadzia”.
PAN: „Ostatni romans króla”.
PAX: „Żyd wieczny tulacz” z Konradem Veidtem.

RAJ: „Kochany łobuz”.
STYLOWY: „Złota dziewczyna” i rewija.
SWIT: „Kochany łobuz” z Anną Ondrą.
TON: „Dyktator”.
UCIECHA: „Drewniane krzyże” i rewija.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjański 5.:
Nowy Jork.

— **Teatr Wielki.** Dziś po raz wtóry arcydzieło Szekspira „Koriolan” w reżyserii Leona Schillera i dekoracjach Pronaszki, oraz w obsadzie premierowej. Monumentalne ujęcie tego dramatu, wywołało entuzjazm wśród sfer krytycznych całej Polski.

— **Niedziela w Teatrach miejskich.** W niedzielę, dnia 27 września b. r. dwa przedstawienia: po południu po cenach najniższych po raz ostatni znakomita komedia „Wszelkie prawa zastrzeżone”. Będzie to pożegnalny występ Mariusza Maszyńskiego. Wieczorem o godzinie 8-mej „Koriolan”.

— **Balet Parnella we Lwowie.** Już za parę dni zobaczymy w naszym mieście balet Parnella, zdobywcę pierwszej nagrody na Olimpiadzie tancerznej w Berlinie. Zwycięska ekipa w całkowitym składzie reprezentuje wspaniały program, składający się z 20 poematów tancerznych. Prócz słynnego „Maćka”, zobaczymy nowy, przepiękny „Koronkowy” balet „Wieczór paniński”, muzyka Chopina, wesele łowickie, lalkonika, dożynki, groteskę „Roztańczona baba”, gdzie Zizi Halama tworzy niezapomnianą kreację, znakomitego „Łuczniaka” (opis Parnella), trojaka, „Zmysły i praca”, „Zaloty”. Zespół składa się z świetnych tancerzek tej miary, co Zizi Halama, Alicja Halama, Janina Leitzówna, Glinkówna, Vetterówna, Fabisiakówna oraz tancerzy: Parnella, Konarskiego, Marciniaka, Wolińskiego, Sadowskiego, Kilńskiego. Orkiestrę prowadzi słynny kompozytor Zygmunt Wichler, odznaczony brązowym medalem na Olimpiadzie tancerznej. Prezentować tańce będzie znany artysta teatrów warszawskich popularny Tymoteusz Ortym.

Bilety są rozchwytywane.

KOMUNIKATY.

— **Koncerty na wystawie „Nasze lasy i ochrona przyrody” na pl. Targów Wsch.** Po koncertach orkiestry, które odbywają się codziennie o godzinie 17-tej w rondzie przed pawilonem 10-tym (Centralnym) odgłosie się, począwszy od 25 b. m. cały szereg koncertów chórów lwowskich w pawilonie 12-tym, o tej samej godzinie.

Program tych koncertów na najbliższe dni, przedstawia się następująco: 25-go 9. Koncert I. Chóru Legionistów Polskich pod dyrekcją Stanisława Kinalskiego, 26-go 9. Koncert Chóru Towarzystwa „Syrena”, pod dyr. prof. Franciszka Kylinga, 27-go 9. przed południem o godzinie 11.30 i po południu o godzinie 17-tej koncerty orkiestry 19 p. p.

— **Wielkie zgromadzenie publiczne Legionu Młodych.** W dniu 27 b. m. o godz. 12 w południe w sali Teatru Rozmaitości urzędującego Stanisława Kinalskiego, zgromadzenie publiczne, na którym na temat obecnej sytuacji politycznej w Polsce przemawiać będą: Komendant główny L. M. mgr. Boćniański Włodzimierz z Warszawy i mgr. Chromiński Roman z Łucka. Podobne zgromadzenia odbędą się równocześnie w całym szeregu miast polskich i nabierają szczególnej aktualności w związku z obecną sytuacją polityczną w Polsce.

KRONIKA MIEJSKA.

Delegaci m. Lwowa na zjazd Związku muzeów. Jak wiadomo w dniu 26 b. m. rozpoczęła się w Warszawie zjazd Związku muzeów w Polsce. Prezesa tego Związku jest prof. dr. Kopera z Krakowa, zastępcą zaś prezesa dyr. dr. Czolowski ze Lwowa. Z miasta naszego jadą na ten zjazd dyr. dr. Czolowski, oraz kustoszowie muzeów p. Mękiński i dr. Charzewiczowa. Zjazd potrwa 4 dni. Na zjeździe wygłoszonych będzie szereg bardzo zajmujących referatów. W czasie wycieczki uczestnicy zjazdu zwiedzają Wilanów oraz Nieborów, gdzie znajdują się słynne zbiory księcia Janusza Radziwiłła. Dwunasty ten zjazd Związku mu-

**Hiszpańska pigułka
w Genewie.**

Genewa. 25. 9. (ATE.) Po emocjach dnia wczorajszego, czwartek w Genewie minął w ciszy i spokoju. Ani obrady komisyjne, ani sesja plenarna nie przyniosły nic nadzwyczajnego, a fakt zwołania przez negusa konferencji prasowej należy zanotować raczej w działale rozrywkowym, niż w wydarzeniach politycznych. Dość liczne grupy dziennikarzy zarożyły się o godz. 12 w hotelu „Beau Rivage”, gdzie Hajle Selassie wraz ze swą żoną rozwinął namioty. Wśród dziennikarzy nie brakowało też reprezentantów prasy włoskiej, z ciekawionych tem, co „signor Taffari” będzie miał do powiedzenia po uchwałach komisji genewskiej. Jeżeli zaś ktoś oczekiwał rewelacji, musiał się zawieść. Negus zjawiał się przed dziennikarzami na trzy minuty, odczytał monotonnym głosem komunikat w języku francuskim: „Pragniemy wyrazić naszą wielką wdzięczność w imieniu narodu abisyńskiego, pogrążonego w nieśczęściu — powiedział negus — za uchwałę Zgromadzenia, która oddała sprawiedliwość Abisynii. Dziękuję wszystkim, którzy współpracowali przy osiągnięciu tego celu”.

Zastrzeżenia poczynione przez delegację abisyńską tłumaczą się tem, że w niektórych motywach raportu pominięto zasadę nieuznania zdobyczy terytorialnych.

Dla bezpieczeństwa negusa przedsięwzięto daleko idącą akcję ochronną, a trzech agentów policyjnych badało skrupulatnie legitymacje wszystkich dziennikarzy. Przyjęcie prasowe u negusa miało charakter raczej protekcyjnej grzeczności w stosunku do komisji mandatowej.

Podczas gdy sprawa abisyńska jest załatwiona na przeciąg obecnej sesji genewskiej — następstwa jej rozgry-

wać się będą na szerszej płaszczyźnie politycznej. Wszystkich interesuje obecnie, czy Liga Narodów będzie zmuszona zabrać głos w sprawach hiszpańskich. Dzisiaj ogłoszono tutaj notę delegata Urugwaju, Guani, skierowaną do Sekretariatu Ligi Narodów. W której Urugwaj, donosząc o zerwaniu stosunku z Madrytem, informuje członków Ligi Narodów o przyczynach, jakie go do tego skłoniły. Nota kończy się prośbą o zakomunikowanie jej treści wszystkim członkom Ligi.

Chwila decydująca dla rozwinięcia dyskusji, dotyczącej spraw hiszpańskich, może stać się jutrzejsza mowa ministra madryckiego Del Vayo, który ma wystąpić z ostrym atakiem przeciw wszystkim, którzy dostarczają broń powstańcom a w szczególności przeciw Portugalii.

Też zasadniczą mową tego delegata ma być żądanie ogłoszenia embargo dla powstańców, co równałoby się próbie ogłoszenia sankcji w formie zakapitulzonej. Po ogłoszeniu noty Urugwaju p. Del Vayo będzie jednak musiał zająć się zarzutami, jakie Urugwaj przytoczył w swojej nodzie. Rzecz jasna, że każda insynuacja przeciw poszczególnym państwom ze strony Madrytu wywoła odpowiedź. Słychać, że w razie reakcji p. Del Vayo zapowiada przedłożenie Radzie Ligi sensoryjnych dokumentów, które miałyby udowodnić fakt dostarczania broni powstańcom przez niektóre państwa. Tak więc mowa p. Del Vayo może być punktem zaczepienia dla wciągnięcia Ligi Narodów w wir wypadków hiszpańskich, — co jest dalszym ogniem akcji Sowietów na terenie gnewskim, które po rozegraniu sprawy włoskiej przystąpią obecnie do rozegrania karty hiszpańskiej.

ROZSTRZELANIE 800 OSÓB.

London. 25. 9. (PAT.) Reuter donosi z Gibraltaru: Obywatel brytyjski, który przybył do Gibraltaru z miasta Ronda, opowiada, że w ciągu dwóch tygodni, poprzedzających przybycie wojsk powstańczych, zwolennicy rządu madryckiego rozstrzelali w Ronda przeszło 800 bogatych obywateli miasta. Odziały rządowe zajmują szereg małych miasteczek w okolicach Ronda. Według dalszych informacji, wiele dzieci zmarło tam z głodu i pragnienia. Zginęło również tysiące sztuk bydła.

ZAMACH MORDERCZY NA POŚLA.

Białogród. 25. 9. (PAT.) Należący do stronnictwa rządowego poseł do Skupczyny Bogdan Milinczyc padł ofiarą zamachu. Nieznani sprawcy dali do niego z tyłu kilka strzałów, raniąc go w głowę. Milinczyc przewieziony został do szpitala. Jest mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

POGRZEB ZAŁOŻYCIELA TEL AVIVU.

Jerozolima. 25. 9. (PAT.) Wczoraj odbył się w Tel-Awiv pogrzeb zmarłego onegdaj burmistrza i założyciela Tel Avivu Dizengoffa. W pogrzebie wzięło udział 100.000 ludzi. Obecni byli przedstawiciele władz brytyjskich i liczni delegaci Korpusu dyplomatycznego, w tej liczbie i konsul polski. Na życzenie zmarłego, wyrażone przed śmiercią, żadnych mów nad jego grobem nie wygłoszono.

SOWIECKA TANDETA.

Moskwa. 25. 9. (PAT.) W redakcji „Prawdy” odbyła się narada przedstawicieli organizacji handlowych oraz przemysłu konsumcyjnego w sprawie podniesienia jakości produkcji. W naradzie wzięli udział: zastępca komisarza handlu wewnętrznego Chłoplankin, zastępca komisarza lekkiego przemysłu Iremin i Eliawa, naczelniczy wydziałów komisariatu lekkiego przemysłu, dyrektorzy fabryk i inżynierowie. Na konferencji stwierdzono, iż cały szereg przedsiębiorstw wypuszcza produkcję w bardzo złym gatunku. N. p. 128 palt, wypuszczonych na rynek przez zakład krawiecki nr. 3 w Moskwie, zabrakowało co do jednego. W przemyśle tkackim procent braków dochodzi do 50. Chłoplankin stwierdził, iż procent zabrakowanej produkcji w przemyśle lekkim nie tylko nie zmniejszył się, ale nawet w ostatnich czasach wzrósł, m. in. w przemyśle tkackim z 21,3 proc. do 24,8 proc.

ĆWICZENIA PRZECIW LOTNICZE W MOSKWIE.

Moskwa. 25. 9. (PAT.) Rada obwodowa „Ossoawiachim” rozpoczęła przygotowania do wielkich ćwiczeń, które mają rozpocząć się w końcu września w 10 punktach obwodu moskiewskiego. W ćwiczeniach uczestniczyć będzie 60 batalionów „Ossoawiachim”. Weźmie w nich udział około 650 tysięcy członków ossoawiachim, „komsomolców” i Czerwonego Krzyża.

POWRÓT OKRETU SZKOLNEGO „ISKRA”.

Gdynia. 25 IX. (PAT.) Długo o godz. 10 rano powrócił do portu gdzińskiego z tego rocznego rejsu ćwiczebnego okręt szkolny „Iskra”, przywożąc na swoim pokładzie 25 podchorążych marynarki wojennej pod dowództwem komandora Nochowskiego. O. R. P. „Iskra” w tegorocznej podróży, na którą wyszedł 20 maja br. zainwazował Hawru, Brestu, Kadyksu, Palma na Majorce, Casablanki, Ponte del Gada, Santa Cruz i Gravscund. Na okręcie przywieziona została ziemia, pobrana z majątku zamieszkałego w Casablance Polaka Kotarby, która będzie dostarczana na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Program radiowy.

Sobota, 26 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.50: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Felieton. 12.15: Dziennik południowy. 12.25: Orkiestra salonowa. 14.30: Koncert żyweń. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci. 16: Koncert. 16.45: Pogadanka. 17: Koncert. 18: Odczyt. 18.15: Recital śpiewaczy. 18.35: Felieton aktualny. 18.50: Koncert reklamowy. 19: Pogadanka aktualna. 19.10: Słuchowisko ze Lwowa. 19.40: Płyty. 20.15: Audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital śpiewaczy. 21.30: Humor. 22: Wiad. sport. 22.15: Orkiestra symfoniczna. 23: Płyty.

**Otwarcie ogólnopolskiego zjazdu
filozoficznego w Krakowie.**

Kraków. 25. 9. (PAT.) Wczoraj w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego nastąpiło uroczyste otwarcie Trzeciego Polskiego Zjazdu Filozoficznego przy udziale ok. 300 delegatów z całej Rzeczypospolitej oraz kilkunastu przedstawicieli nauki zagranicznej.

Zjazd zagał przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. honorowy U. J. dr. Witold Rubczyński, witając przybyłych na inaugurację Zjazdu przedstawicieli władz, uczestników Zjazdu oraz licznych zaproszonych gości.

Z kolei dokonano wyboru władz Zjazdu. Prezesem honorowym Zjazdu wybrany został prof. dr. Twardowski ze Lwowa, a na urzędujących prezesa Zjazdu wybrano następujących uczo-

zców w Polsce odbędzie się po raz pierwszy w Warszawie.

„Wycieczka z kodeksem karnym w plekaku”. Pogadankę pod tym tytułem wygłosi w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym, ul. Bourlarda 5. prof. Seweryn Przybylski, w sobotę 26 b. m. punktualnie o godzinie 7 wieczorem. Goście mile widziani.

Porzucenie dziecka na ul. Janowskiej. Nieznana narazie kobieta porzuciła wczoraj na ul. Janowskiej dziecko płci męskiej, liczące około 3 lata. Podróżka oddano w opiekę Urzędowi miejskiemu dz. I, a za matką wszczęto poszukiwania.

Rowerzysta najechany przez auto. Na ul. Kętrzyńskiego auto Lw. 7294 najechało na jadącego rowerem Jana Hoszowskiego, zamieszkałego w Hołosku Wielkim, wskutek czego doznał on lekkiego uszkodzenia ciała.

Zamach samobójczy na tle niesnasek rodzinnych. Wczoraj około godz. 10-tej wczoraj Pogotowie ratunkowe do Zamarstynowa przy ul. Łamanej 12, gdzie 36-letnia Maria Łazińska w zamiarze samobójczym napili się lizolu wraz z sublimatem. W stanie groźnym Pogotowie ratunkowe przewiezło ją do szpitala. Przychylni rozpaczyliwego kroku były niesnaski rodzinne.

Gielda z dnia 25 września.**WARSZAWA — GIELDA PIENIEŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.70, Berlin 212.36, Amsterdam 358.45, Kopenhaga 119.85, Londyn 26.86, N. Jork czełki 5.50 i pięć 55mnych, kabel 5.50 i trzy czwarte, Oslo 134.90, Paryż 34.92 i pół, Praga 21.94, Sztokholm 138.45, Zurych 172.86, Mediolan 41.90. Papier wartościowe: 3 prc. inwest. 61.50, 5 prc. konwers. 50, 6 prc. dolar. 62, 4 prc. dolar. 45, 7 prc. stabiliz. 52. Akcje: Bank Polski 102, Lilpop 12.85.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA.

Na Gieldzie obroty w owsie, mące i otrębach oraz egzekutywne kupno pszenicy. Pszenica, żyto, owies, jęczmień oraz mąki w dalszym ciągu zwyżkują w cenie. Tendencja wybitnie zwyżkowa, usposobienie silne. Ceny loco Lwów: Pszenica jednolita 23.25—23.75, zbiorowa 22.50—23, żyto standard I. 16.50—16.75, II. 16—16.50, jęczmień jednolity 17.75—18, przemiałowy 17—17.25, owies stand. I. 14—14.25, I. A 13.50—13.75, II. 13.50—13.75, II. A 12.75—13, mąka pszenna stand. gat. I. wciągaj. 38.50—39, I—A 38—38.50, I—B 37—37.50, I—C 35.50—36, I—D 33.50—34, II—A 33—33.50, II—B 32.50—33, II—C 32.25—32.75, II—D 31—31.50, II—E 29—29.50, II—F 27.50—28, II—G 25—25.50, III—A 19.50—20, III—B 18.50—19, mąka pszenna pastwana 16.50—17, razowa do 0.95 prc. 27.50—28, żytnia wyciągowa 0.30 prc. 27—27.50, gat. I. 0.50 prc. 26—26.50, I. 0.65 prc. 23.50—24, II. 50—65 prc. 17.50—18, razowa 0.95 prc. 19—19.50, posłednia ponad 65 prc. 14.50—50. Inne kursy niezmiennione.

**Dobroć
na morzu!**

OFIARY ROZRUCHÓW W PALESTYNI.

Jerozolima, 24. 9. (PAT.) Od początku rozruchów aresztowano 2643 Arabów i 346 Żydów. Ogólna liczba ofiar przewyższa 700. Przeszło 30 żołnierzy brytyjskich i policjantów utraciło życie w walce z Arabami

FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ: każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, posiada iem samym obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej.

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów)

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Polonia—Czarni. Zawody o mistrzostwo Ligi okr. odbędą się w niedzielę, dnia 27 b.m. o godz. 15.45 na boisku Czarnych. — Polonia, doceniając ważność spotkania, wystąpi w pełnym składzie, w którym zdobyła mistrzostwo Ligi. „Czarni” natomiast, którzy w dotychczasowych rozgrywkach nie stracili żadnego punktu, będą się starali o dalsze utrzymanie pierwszego miejsca w tabeli.

Skład reprezentacji piłkarskiej na mecz z Danią, który odbędzie się 4 października w Kopenhadze przedstawia się następująco: Albański (Tatus), Martyna (Szczepaniak), Galecki, Kotlarczyk II., Góra, Wasiewicz, Dytko, Wodarz, God, Matias, Szerfke, Piec I. Powyższy skład prawdopodobnie będzie uzupełniony Wilimowskim, Smoczkiem i Wostalem.

Jedrzejowska szóstą tenisistką świata. Słynny teoretyk tenisowy Wallis Myers, którego coroczne listy tenisowe uważane są przez świat sportowy za niemal oficjalną klasyfikację najlepszych raket świata, ogłosił listę za rok 1936. W liście tej po raz pierwszy uwzględniona jest Jadwiga Jedrzejowska, którą Myers sklasyfikował na 6-ej pozycji.

Otwarcie narodowych zawodów strzeleckich w Wilnie. W czwartek nastąpiło w Wilnie uroczyste otwarcie 11. narodowych zawodów strzeleckich i o mistrzostwo Polski, nad którymi protektorat objął Pan Prezydent RP. Ignacy Mościcki. Całe miasto przybrało w tym dniu wygląd odświętny. Na domach powiewają flagi o barwach narodowych. Zawody traktowane są jako wielkie święto sportowe. Punktualnie o godz. 9 rano przed strzelnicą małokalibrową na Pióromoncie i przed masztem ustawili się wszyscy zawodnicy, biorący udział w mistrzostwach w liczbie 661. Po zakończeniu części sportowej na Pióromoncie, wszyscy udali się na cmentarz Rossa, gdzie zawodnicy w wielkim skupieniu przemastrowali przed mauzoleum, składając hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przy dźwiękach Pierwszej Brygady delegacja na czele z gen. Klebergiem, woj. Rocińskim, gen. Skwarczyńskim — złożyła wieniec na płocie, pod którą spoczywa matka i serce Marszałka. W godzinach popołudniowych na wszystkich strzelnicach wileńskich odbyły się strzelania treningowe.

Tenisistów lwowskich jadą do Katowic. Drużyna lwowskiego Klubu Tenisowego składająca się z paniami Marii Fryszczyńskiej i Bronisławy Wiercińskiej oraz panów Józefa Hebdy, Tadeusza Kolca i Wład. Jabłońskiego rozegra w sobotę i w niedzielę finał mistrzostwa Polski międzyklubowe z klubem tenisowym „Pogoń” w Katowicach.

Z TEATRU WIELKIEGO.

KORIOŁAN.

DRAMAT WILIAMA SZEKSPIRA W PRZEKŁADZIE JÓZEFA PA-SZKOWSKIEGO, REŻYSERIA LEONA SCHILLERA, DEKORACJE ANDRZEJA PRONASZKI, ILUSTRACJA MUZYCZNA JAKOBA MUNDA.

Kwestia formy teatralnej, którą nadał Schiller swej inscenizacji „Koriolana”, wydaje się być zagadnieniem zgoła centralnem. Sprawa o tyle jest ciekawsza, że sam reżyser-inscenizator w odczycie swym i wypowiedziach prasowych zadeklarował się jako zwolennik jakiegoś czystego naturalizmu szekspirowskiego. Słusznie zaakcentował nienaruszalność poezji, którą jest dzieło Szekspira, a także wymienił trudności związane z inscenizacją tego dzieła. Tkwią one w odmiennej od szekspirowskiej budowie teatru naszych czasów oraz w psychice odbiorczej widza teatralnego. Gdy więc — zdaniem Schillera — wszystkie dotychczasowe próby inscenizacyjne były właściwie artystyczną deformacją dzieł Szekspira, idzie o to, jaki jest stosunek lwowskiej, schillerowej inscenizacji do tekstu oryginalnego, do tkwiących w nim kategorii estetycznych oraz ideowych.

Pewne zasadnicze zmiany wynikły z konieczności technicznych. Ze względu na czas trwania przedstawienia tekstowe 27 odsłon ściągnięto do kilkunastu, ściągnięcie to polegało przytem na opuszczeniu większości scen wolszańskich

Alcazar broni się dalej.

Toledo, 25. 9. (PAT.) Korespondent Reutera donosi, że walki na ruinach Alcazaru trwają w dalszym ciągu. Korespondent udał się wraz z przewodnikiem, którego mu przydzielono, do części fortecy, zdobytej wczoraj przez milicjantów. Ruiny przedstawiają widok niesłychanego spustoszenia. Mury są zniszczone pociskami artyleryjskimi, widać ślady pożaru. Bezustannie słychać jeszcze ogień karabinów maszynowych.

Paryż, 25. 9. (PAT.) Według informacji z Lizbony w Salamance odbyło się zebranie sześciu przewodców powstania, a mianowicie generałów Franca, Mola, Cabanello, De Llano, Gil Just i Saliquet. Na zebraniu tym powzięto szereg poważnych decyzji, dotyczących ataku na Madryt, jak również akcji pomocy dla kadetów, obleżonych w Alcazarze. Jak się zdaje, w rezultacie narady postanowiono nie rozpoczynać bezpośredniego ataku na Madryt, lecz w dalszym ciągu prowadzona będzie akcja oskrzydłująca by zmusić obrońców stolicy, pozbawionych dowozu środków żywności, do wycofania się w kierunku Walencji.

Wojska rządowe zalały dolinę Tago.

Madryt, 25. 9. (PAT.) Oficjalnie komunikują, że wojska rządowe pod wodztwem płk. Navaro wczoraj popołudniu osiągnęły prawie Talawerę. Powstańcy byli zmuszeni opuścić na tym odcinku swe pozycje z powodu zalania wielkich obszarów równiny Tago. Po utworzeniu przez wojska rządowe służby w Albergha, 4 miliony metrów sześciennych wody spłynęło na równinę Tago.

Madryt, 25. 9. (PAT.) Ministerstwo wojny komunikuje: na froncie w Asturii lotnictwo rządowe jest czynne bez przerwy. Oczekiwane jest poddanie się Oviedo. Na odcinku Burgos wojska rządowe zajęły poważne punkty strategiczne na linii Locas-Iacinto. Na froncie aragońskim doszło jedynie do kilku utarczek. Pod Montoro samoloty rządowe zniszczyły dwie baterie powstańcze. Na odcinku Talavera wojska rządowe posunęły się naprzód.

Madryt, 25. 9. (PAT.) Agencja Fabra ogłasza następujący komunikat: operacje wojskowe przeciwko powstańcom rozwijają się normalnie, zgodnie z planem, uprzednio ustalonym przez dowództwo. Na odcinku Oropesa i Talavera otwarto zapory na rzece Alberche, wskutek czego zatopiona została cała okolica, co uniemożliwia odwrót oddziałom powstańczym płk. Yague, operującym na tym odcinku. Według

Hendaye, 25. 9. (PAT.) 90 lotników sowieckich bawilo przejazdem w Barcelonie. Jakkolwiek zachowuje się całkowite milczenie co do pobytu tych lotników w Hiszpanii oraz ich misji — jest jednak rzeczą jasną, że przybyli oni do Hiszpanii celem wzięcia udziału w walkach po stronie wojsk rządowych.

Paryż, 25. 9. (PAT.) Specjalny wysłannik Havasa donosi z Torrijos, że wczoraj o godz. 19.30 po krótkim odpoczynku wojska nacjonalistyczne podjęły dalszy marsz w kierunku Toledo. Za podstawę nowego skoku wojsk obrano miasto Torrijos. Na kilka godzin przedtem straż przednie wojsk powstańczych zajęły wsie Barciene i Rielves o 21 klm. Na krótko przed wyruszeniem wojsk dwa rządowe samoloty bombardowały Torrijos, nie wyrządzając poważniejszych szkód. Wojska rządowe nie przyjmują walki wręcz, lecz starają się wykorzystywać falistość terenu. Decydujące walki spodziewane są w dniu jutrzejszym.

wiadomości, nadeszłych do Madrytu, powstańcy zostali zaskoczeni olbrzymim potokiem, wlewającego się koryta rzeki. Ponieważ koryto to było dotychczas suche, powstańcy użyli je do transportu swych baterii i innego materiału wojennego, którego wielkie ilości zostały obecnie przez napływ wody stracone. Powstańcy stracili również wielu ludzi. Operacja taktyczna na wielką skalę rozwija się tam nadal według planu, opracowanego przez generałów wojsk rządowych. Jest rzeczą nie możliwą — kończy komunikat — nie uznać ogromnego znaczenia tego zwycięstwa, które jest bliskie końca.

KONKURS LOTNICZY JUNIORÓW.

Warszawa, 25. 9. (PAT.) Z Bydgoszczy donoszą, że wczoraj popołudniu wylądowały tam wszystkie samoloty, biorące udział w konkursie turystycznym w liczbie 22. Po drodze żadnych wypadków ani przymusowych lądowań nie było. Warunki na trasie były ciężkie z powodu złej widzialności i mgły.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

muszą i odgrają się bezładnemu tłumowi statystów jest postacia absurdalną, niepotrzebną. Schiller ożywił lud rzymski, uczynił zeń jakby postać zbiorową, każdy jego gest i poruszenie przewidział i przeniósł na pierwszy plan akcji dramatu. Odsłona I-sza (najsubtelniej wykończona sceniczenie!) dała poznać masę motłochu rzymskiego, jako znaczący współczynnik akcji. Walka schillerowego Koriolana od razu przez to nabrą barw życia. To przedstawienie zdecydowanej na wszystko jednostki z zdecydowaną na wszystko zbiorowością, podobne krzeszącym iskry uderzeniem miecza o skalę, zrównoważone zostało w inscenizacji Schillera — z jakimże wycuciem atmosfery szekspirowskiego dramatu — sceną, w której cierpliwość jednostki przelamuje urągawisko gawiedzi (scena w przedsiönku domu Aufidiusza). Ośrodek dramatu o Koriolanie: dwukrotne przelamanie woli wodza przez matkę (przypominam psychoanalityczną interpretację tragedii Koriolana przez N. Prägera), w istocie swej pełen mocy fatalnych, beznadziejnie smutny i nieledwie demoniczny — nie z winy inscenizatora ani odtwórcy głównej postaci wypadł błędnie, jakby niedokreślony. Nielewkie wbrew intencjom autora Strachocki — Koriolan zmuszony został do samotniczego wyrażania akcentów, które miały być — dwugłosem. I tu właśnie w pomoc przyszły dalsze elementy: muzyka i światło — nie przewidziane proto — tekstem scenicznym „Korjo-

Zgon dr. Józefa Buzka.

Cieszyn, 25. 9. (PAT.) W polskim Cieszynie zmarł, przeżywszy lat 63, były dyrektor urzędu statystycznego dr. Józef Buzek. Sp. dr. Buzek pochodził z m. Końskie w czeskiej części Śląska cieszyńskiego. Zmarły był profesorem Uniwersytetu lwowskiego, posłem na Sejm, a następnie senatorem. Zorganizował on Główny Urząd Statystyczny, którego dyrektorem był do roku 1929.

Już za czasów akademickich zajmował się żywo sprawami społecznymi i politycznymi, a m. in. był założycielem organizacji polskiej „Jedność” w Cieszynie, a następnie współzałożycielem organizacji akademickiej „Znicz” w Krakowie.

WZROST ZAPASU ZŁOTA.

Warszawa, 25 września. (P. A. T.) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę września: w drugiej dekadzie września zapas złota powiększył się o 2.4 miliona zł. do 369.2 milionów zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0.4 miliony zł. do 16.5 milionów zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 12.3 milionów zł. do 794.0 milionów zł., przy czym portfel wekslowy zmniejszył się o 8.8 milionów zł. do 640.6 milionów zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 3.1 milionów zł. do 42.8 milionów zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 0.3 miliony zł. do 110.6 milionów zł. Portfel papierów procentowych własnych wzrósł równocześnie o 9.1 milionów zł. do 133.5 milionów zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 8.5 milionów zł. do 40.1 milionów zł.

UCZMY SIĘ LATAC.

Warszawa, 25. 9. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w całej Polsce „Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej” I. tegoroczny „Tydzień LOPP” i odbywające się podczas niego obchody, będą miały za zadanie przedstawić społeczeństwu rolę, jaką odgrywa w Polsce LOPP w zakresie przygotowania ludności kraju do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej na wypadek wojny.

Akcja zaś zbiórkowa i propagandowa „Tygodnia LOPP” jest organizowana w tym roku pod hasłem rozwoju lotnictwa polskiego i fundowania samolotów szkolno-turystycznych dla naszej młodzieży lotniczej.

lana”; rozszerzając w pewnej mierze tekst dramatu, bez słów wyraziły jego liryzm, a także dynamiczność (najwyrazistsza scena zbiorowa: gdy wieść o wojnie dochodzi do Rzymu). W tem właśnie przejawia się twórcze współuczestnictwo Schillera w scenicznej dramacie Szekspira: wzbogacenie jej rzeczywistości z ścisłym zachowaniem jej czystości tekstowej.

Postać Koriolana w interpretacji Strachockiego wystąpiła w barwach człowieczych. Bohater bitew, dla którego zetknięcie z wzgardzoną przezeń gawiedzią jest pokalaniem glorii wielkości, która go otacza. Koriolan sam nie wie, jak bardzo jest — chory na wielkość. On wie, że trzeba być jednakowym i każde przelamanie tej jednakowości równa się załamaniu jego życia. Wysiłek twórczy Strachockiego pokrył się w tej roli z jego aktorskim dużym sukcesem. Jego Koriolan był postacią żywą, z tragicznego ale prawdziwego zdarzenia. Solska jako Wolunnia trafiła w pozę ambitnej kobiety z patrycjatu. Aufidiusz Krasnowieckiego jak i Meneniusz Sępowskiego wybijali się wyrazistością sylwetek. Na specjalne wyróżnienie zasługują Pietraszkiewicz jako trybun Sycyniusz oraz Brochwicz w roli kowala rzymskiego. Obie te kreacje, wydobyte twórczo z wielości spraw i postaci dramatu, są zastępami ich odtwórców. Kapitalne najprawdziej szekspirowskie kreacje stworzyli Ratschka i Leliwa, łącząc właściwą interpretację roli z osobistym temperamentem scenicznym. B. W. L.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 996/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu, urzędujący w Buczaczu przy ul. Mickiewicza pod Nr. 6 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 października 1936 od godziny 10-sej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Buczaczu biuro Nr. 34 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z pbud. lkat. 1473 wraz ze znajdującym się na tejże domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym, położonej w gminie kat. Buczac na targowicy pod lkon. 165 m powiecie buczaockim w powództwie tarnopolskim, obejmującej powierzchnię 1 ar. 82 m kw., która stanowi własność Marcellego i Anieli Rysiców po połowie. Nieruchomość ta niema urzędowej księgi hipotecznej, gdyż poprzednia księga gruntowa w czasie wojny uległa zniszczeniu. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 5.292 gr. 35. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 3.528 gr. 23. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówiznie w kwocie zł. 529 gr. 23 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małeletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-sej do 18-sej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przegłądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Buczacz, 2 września 1936. 3045K

Km. 456/36 i 475/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1936 od godz. 10—13 w Batiatyczach odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Antoniego Bapary, składających się z siana, owsa, broni, koni, powozu itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 5.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mosty wielkie, 3 września 1936. 3044K

II. Km. 1044/34. Edykt licytacyjny. Tadeusz Zaremba Komornik Sądu grodzkiego w Białej rewiru II-go pl. Wolności 11 ogłasza, że w dniu 30 października 1936 r. o godz. 10-tej przedpół. odbędzie się w Sądzie grodzkim w Białej w biurze Nr. 9 licytacja realności objętej lwh. 607 ks. gr. gm. kat. Komorowice, stanowiącej własność Józefa i Zofii Lekki. Realność składa się z parcel lkat. 13 i 14/11 o powierzchni 135 sążni kw. Na realności tej stoi dom czynszowy, murowany, jednopiętrowy z poddaszem, podpiwniczony z instalacją elektryczną i urządzeniem ściękowym. Dom składa się z 9-ciu mieszkań jedno pokojowych z kuchniami i 5-ciu ubikacji mieszkalnych. W suterynach pralnie, studnia z pompami i piwnice. Przybudowano do domu 6 ustępów. Realność oszacowano na kwotę zł. 37.297. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi zł. 18.648.50. Warunki licytacyjne przysługać można w biurze Komornika w godz. urzędowych. 3046K

I. Km. 1711/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. obwieszcza, że dnia 28 października 1936 o godzinie 9-tej w oddziale Nr. IV. Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34, I. o. odbędzie się licytacja realności obj. whl. 170 ks. gr. gm. kat. Brzuchovice, składającej się z pbud. lkat. 176 i ngr. lkat. 875/3 o łącznym obszarze 865 sążni kw., na których znajduje się murowana jednopiętrowa willa nazwana „Ballada” z własnym urządzeniem wodociągowym, zainstalowanym światłem elektrycznym, oraz stajnia z dozorówką, drewniana, drzewa i krzewy owocowe, tudzież inne przynależności, położonej w Brzuchovicach obok parku miejskiego, a stanowiącej własność dłużniczki Anny Dydyńskiej w 2/6 częściach i Antoniego, Andrzeja, Mariana i Adama Dydyńskich po 1/6 części. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 25.115 zł. 45 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 17.536 zł. 58 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Rękojmię oznacza się na kwotę 2.511 zł. 55 gr. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.

Rewiru II.

ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.

Lwów, 24 sierpnia 1936. 3047K

III. Km. 2272/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. I-go Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego drzewi Nr. 16 na podstawie art. 679 kpc. podaje do

publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1936 o godzinie 11-tej w biurze komornika odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Leona Fischera r. Adlera i Lotty Fischer r. Adler, wł. realności w Czortkowie nieruchomości wykaz hipoteczny L. 1304 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanka, składającej się z pbud. 1426 o pow. 445 m kw., na której stoi od roku 1911 parterowy dom murowany, przeznaczony na mieszkanie, przy budówce, lodownia i budynek gospodarczy. Nieruchomość jest położona w Czortkowie przy ulicy Mickiewicza. Nieruchomość oszacowana została na sumę 14.932 zł., cena zaś wywołania wynosi 9954 zł. 67 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. 1493 zł. 20 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małeletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-sej do 18-sej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przegłądać w Sądzie grodzkim Oddz. V. w Czortkowie sala Nr. 28.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Czortków, 22 września 1936. 3041K

VII. Km. 1719/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1936 o godz. 12.45 we Lwowie, ul. Boimów Nr. 9 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z maszyny do pisania „Continental”, taśm blaszanych i 1000 tuz. nici półjedwabnych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru VII.

Lwów, 15 września 1936. 3048K

AMORTYZACJA

T. 182/36. Jakobowi Migden zaginęły dwie książeczki wkładowe Miejskiej K. K. Oszczędności we Lwowie Nr. 169657 na kwotę zł. 500 i Nr. 117154 na kwotę 100 dolarów U. S. A. wystawione obic na jego nazwisko. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasie Sąd uzna obie książeczki za umorzone.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 26 sierpnia 1936. 3034

T. 145/36. Kolu Matek uczeń gimnazjum im. Królowej Jadwigi we Lwowie zaginęły dwie książeczki wkładowe Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 28698 na kwotę zł. 1576.10 i Miejskiej K. K. O. we Lwowie Nr. 204608 na kwotę zł. 161.12, obic wystawione na powyższe Kolu. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna obie książeczki za umorzone.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 8 września 1936. 3030

T. 117/36. Emilowi Kisielce w Tarnopolu zaginął kwit depozytowy Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie z daty Lwów 4 lipca 1935 Nr. 2244. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po upływie tego terminu Sąd uzna kwit za umorzony.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 16 lipca 1936. 3031

T. 166/36. Józefowi Konik we Lwowie zaginęła książeczka wkładowa Miejskiej K. K. Oszczędności we Lwowie Nr. 455167 na kwotę 1000 zł. wystawiona na tegoż nazwisko. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa, poczem Sąd uzna książeczkę za umorzona.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 17 lipca 1936. 3032

T. 185/36. Markowi Moskwiak zaginęła książeczka wkładowa Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 188826 wystawiona na jego nazwisko na kwotę zł. 175.95. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasie Sąd uzna książeczkę za umorzona.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 27 sierpnia 1936. 3033

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 59/35. Edykt. Józef Tokarz, syn Wojciecha i Agnieszki Płoszczyca, urodzony 2 lipca 1861 i zamieszkały w Włosienicy wyjechał do Ameryki w roku 1896 i zaginął od końca 1918 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy.

Wadowice, 29 kwietnia 1936. 3025

I T 7/36. Edykt. Józef Zarazik, syn Andrzeja i Katarzyny, urodzony 3 stycznia 1898 w Łodygowicach, zamieszkały w Kobiernicach jako żołnierz 8 p. ułanów b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1918 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o

zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy.

Wadowice, 15 maja 1936. 3022

T. 43/36. Józef Argasiński, urodzony 29 lutego 1896 w Hum Rokytov (Czechosłowacja) jako żołnierz armii polskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 14 września 1936. 3026

T. 173/36. Wojciech Pukas, urodzony 27 lutego 1861 w Wulce Krowickiej, wydalil się przed około 10 laty z domu i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 20 sierpnia 1936. 3039

T. 159/36. Grzegorz Demkiw, urodzony 12 kwietnia 1888 w Wulce Mazowieckiej, jako żołnierz armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 29 sierpnia 1936. 3038

T. 203/36. Anna Kadyło zam. Kowal, urodzona 8 stycznia 1868 w Sądowej Wiszni wyjechała na kilka lat przed wojną do Rosji, gdzie zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś o ile żyje winna w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 2 września 1936. 3037

T. 169/36. Teodor Bahniuk, urodzony 20 czerwca 1886 w Hulczu, wyemigrował w roku 1915 do Ameryki i od 1920 roku zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 24 sierpnia 1936. 3036

T. 167/36. Iwan Sobczyszyn, urodzony 25 listopada 1893 w Polanie jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 12 sierpnia 1936. 3035

I T 18/36. Edykt. Franciszek Turek, syn Stanisława i Franciszki z Ciepluch, urodzony 23 września 1895 w Marcyporbic, zamieszkały w Wadowicach jako żołnierz legionista I. Brygady Legionów polskich, zaginął na wojnie od początku 1918 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy.

Wadowice, 29 marca 1936. 3024

T. 23/36. Rozalia Proroczek, córka Bazylego i Marii, urodzona 7 kwietnia 1877 w Leżanówce powiat Skalat przed 34 laty wyjechała do Ameryki, skąd w roku 1921 lub 1922 nadesłała ostatni list i odtąd brak o niej wiadomości. Na prośbę brata zaginionej Andrzeja wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionej.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 5 sierpnia 1936. 3049

Edykt. I. I. 2. T. 28/36 — z dnia 17 lipca 1936. Franciszek Jakimowicz, syn Mikołaja i Katarzyny Biłenka ur. dnia 30 maja 1890 w Rohatynie, jako żołnierz 15 pp. armii austr. dostał się do niewoli rumuńskiej, gdzie w roku 1916 w obozie dla jeńców w Szepeto zachorował na tyfus. II. I. 2. T. 31/36 — z dnia 7 sierpnia 1936 r. Jan Iwanowicz, syn Filipa i Tekli Stecko, urodzony 17 stycznia 1887 r. w Plenikowie, dostał się w jesieni 1914 r. do niewoli rosyjskiej skąd pisywał do rodziny do 1918 r. III. I. 2. T. 37/36 — z dnia 4 września 1936 r. Georgij Pasiczyn, syn Teodora i Anastazii Budnej, urodzony 1 maja 1892 w Bohatkowcach, zginął w czasie wojny światowej w 1916 r. jako żołnierz armii austr. pod Potutorami. IV. I. 2. T. 44/36 z dnia 20 sierpnia 1936 r. Jan Dmytyszyn, syn Andrzeja i Eudokii Switeńka, urodzony 3 kwietnia 1899 r. w Tcofpólc, biorąc jako żołnierz armii austr. udział w wojnie światowej na froncie rumuńskim pod Mohyłowem, zachorował w r. 1917 na tyfus i przebieżony do szpitala prawdopodobnie zmarł. V. I. 2. T. 48/36 — z dnia 16 września 1936 r. Józef Dziadosz, syn Michała i Tekli Tarnawskiej, ur. 4 sierpnia 1898 r. w Pisarówc, jako żołnierz armii austriackiej w dniu 18 lipca 1918 r. zginął na froncie włoskim. VI. I. 2. T. 39/36 — z dnia 2 września 1936 r. Paweł Senków, syn Piotra i Heleny Snak, urodzony 8 lipca 1896 w Raju jako żołnierz armii ukraińskiej brał udział w 1919 r. w odwrocie tej armii za Zbrucz i zaginął. Ogłasza się wezwanie, by odnośnie wymienionych wyżej pod I, II, III i IV najpóźniej do 6 miesięcy, odnośnie

zaś wymienionych pod V — do 3 miesięcy, a VI — do 12 miesięcy od ogłoszenia w gazecie udzielono tut. Sądowi wiadomości o zaginionych. 3025

Sąd okręgowy w Brzeżanach.

T. 175/36. Gabriel Iwasiewicz, urodzony 4 kwietnia 1885 w Bruńnie Starem odbywając karę więzienną we Lwowie w roku 1913 lub 1914 zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 16 września 1936. 3029

T. 177/36. Jakób Zacharewicz, urodzony 8 grudnia 1878 w Poturzycu wyjechał w roku 1902 lub 1903 na roboty do Niemiec i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 16 września 1936. 3028

T. 181/36. Michał Skira, urodzony 17 listopada 1889 w Mokrotynie, jako żołnierz stopada ukraińskich zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 31 sierpnia 1936. 3040

SPADKI.

A. 370/35. Edykt. Sąd grodzki w Lesku podaje do wiadomości, że uchwałą Sądu okręgowego w Jasle, Wydział zamicjskowy w Sanoku z dnia 18 kwietnia 1935 T. 11/35 uznano Stefana Woźniaka, syna Ignacego i Justyny, urodzonego 25 września 1889 w Olszanicy za zmarłego przed dniem 31 grudnia 1930. Ponieważ Sąd grodzki w Lesku niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia 15 września 1936 licząc zgłosili się z prawami swoimi do Sądu Grodzkiego w Lesku i wykazując swe prawa dziedziczenia, wniesli oświadczenie się dziedzicząc, przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Jakób Borsuk, torowy w Olszanicy, ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczenia dziedziczenia i tytułu swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicząc, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym. — Izidor Karaczewski, Kierownik Sądu.

Sąd Grodzki.

W Lesku, dnia 11 września 1936. 2997

ROZMALE.

III. Co. 15/36. Postanowienie. Dnia 2 lipca 1936 r. Sąd Grodzki w Brodach Oddział III. w osobie Sędziego grodzkiego Dr. A. Nowosielskiego w obecności protokolanta H. Krünes w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Skarbu Państwa zastąpionego przez Prokuratorę Generalną R. P. Oddział we Lwowie przeciwko dłużnikowi Spółce Brody we Lwowie do rąk zarządcy Stanisława Rudroffa we Lwowie o zapłatę 12.256.802 zł. 40 gr. po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 1936 wniosku komornika Sądu grodzkiego w Brodach Sygn. Kin. 853/36 postanawia na zasadzie art. 660 kpc. ustanawia adwokata Dr. Izaka Garfunkla w Brodach kuratorem do zastępowania osób na rzecz których zaintabulowane jest prawo służebności pod poz. 120 C dóbr Szynarów 104, 105, 106, 107 C dóbr Bołdury, 8 C dóbr Korsów, 8 C dóbr Kizia i 8 C dóbr Mytnica, a których to osób miejsce pobytu nie jest znane. Obowiązkiem kuratora jest dopełnianie praw powyższych osób, którym z powodu ich nieobecności nie można skutecznie doroceń w toku powyższej egzekucji. Kurator obowiązki swe sprawować będzie także w interesie wszystkich innych osób, którym w dalszym toku postępowania doroceń nie będą mogły być uskutecznione o ile interesy tych osób nie są między sobą sprzeczne. 3043

Prez. 20.909/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Nadwórnej dla scalonej części gminy katastralnej Przeróśl i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1937.

Lwów, 4 września 1936. 3021

Prez. 20.213/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Bóbrce dla gminy Zabokruki i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 grudnia 1936.

Lwów, 26 sierpnia 1936. 3020

Prez. 18.576/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Mikołajowie dla gminy katastralnej Mikołajów i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1937.

Lwów, 31 sierpnia 1936. 3019